

Sygn. akt: I C 856/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2023 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Krystian Szelaąg
Protokolant:	Stażysta Aleksandra Siemieniuk

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2023 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z **powództwa M. M.**

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę lub ustalenie i zapłatę

I. oddala powództwo główne o ustalenie, że zawarta przez powoda M. M. z (...) Bank S.A. z siedzibą w W. umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) z dnia 11 czerwca 2008 r. jest nieważna;

II. oddala powództwo główne o zapłatę od pozwanego na rzecz powoda kwot: 66.878,98 zł oraz 17.599,92 CHF w każdym przypadku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 lipca 2022 r. do dnia zapłaty, wywodzone z nieważności ww. umowy o kredyt;

III. ustala, że postanowienia umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) z dnia 11 czerwca 2008 r.: §1 ust.3 i 3a, §10 ust. 2 zd. 2 oraz §10 ust. 4 i §12 ust. 5 nie wiążą powoda, zaś umowa wiąże strony w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od pozwanej (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda M. M. kwoty 22.420,72 zł (dwadzieścia dwa tysiące czterysta dwadzieścia, 72/100 złotych) oraz 17.599,92 CHF (siedemnaście tysięcy pięćset dziewięćdziesiąt dziewięć, 92/100 franków szwajcarskich) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w każdym wypadku od dnia 20 stycznia 2023 r. do dnia zapłaty;

V. oddala powództwo ewentualne w pozostałym zakresie;

VI. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11.817 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 22 lipca 2022 roku (data wniesienia do Sądu 25 lipca 2022 r.) powód M. M. wniósł o:

I. ustalenie, że umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) zawarta 11 czerwca 2008 r. pomiędzy powódką, a (...) Bank S.A. z siedzibą w W. (poprzednikiem prawnym pozwanego) jest nieważna i w związku z tym zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 66.878,98 zł oraz 17.599,92 CHF – wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 21 lipca 2022 r. do dnia zapłaty,

a w przypadku uznania przez Sąd wyżej wymienionej umowy za ważną powód wniósł o:

II. ustalenie, że umowa nr (...) zawiera niedozwolone postanowienia umowne, które nie wiążą powoda, tj. § 1 ust. 3, § 1 ust. 3A, § 10 ust. 2 zd. 2, § 10 ust. 4, § 12 ust. 5 umowy kredytu oraz ustalenie, że powód nie jest związany Aneksem do umowy nr (...) zawartym w dniu 17 grudnia 2014 r. pomiędzy mBank w W., a powodem – w całości, zaś umowa ta wiązała i wiąże strony w pozostałym zakresie jako kredyt złotowy w kwocie 137.900 zł bez indeksacji do (...), z oprocentowaniem przewidzianym w § 9 tej umowy

i w związku z powyższym powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwot 22.420,72 zł oraz 17.599,92 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 21 lipca 2022 r. do dnia zapłaty – tytułem nadpłaconych rat kredytu w okresie od 18 czerwca 2008r. do 15 lutego 2022 r.

w przypadku nieuwzględnienia wyżej wymienionych roszczeń powód wniósł o

III. ustalenie, że umowa nr (...) zawiera niedozwolone postanowienia umowne, które nie wiążą powoda, tj. § 1 ust. 3, § 1 ust. 3A, § 10 ust. 2 zd. 2, § 10 ust. 4, § 12 ust. 5 umowy kredytu oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwot 22.420,72 zł oraz 8.755,53 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 21 lipca 2022 r. do dnia zapłaty

Dodatkowo powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania wedle norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa prawnego.

W uzasadnieniu swojego żądania powód wskazał, iż przedmiotowa umowa jest sprzeczna z przepisami kodeksu cywilnego (art. 353 § 1, 353¹ k.c., 58 k.c.) i prawa bankowego (art.69) z uwagi na zawarcie w umowie sprzecznego z konstrukcją umowy kredytu mechanizmu indeksacji do waluty obcej. Powód podnosił, iż przyczyną wadliwości umowy, prowadzącej do jej nieważności, jest narzucony przez pozwanego sposób ustalania wysokości kwoty podlegającej zwrotowi.

(pozew k. 4-15)

W odpowiedzi na pozew, pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. (następca prany (...) Bank S.A. z siedzibą w W.) wniósł o oddalenie powództwa w całości i zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu swego stanowiska zaprzeczył wszelkim twierdzeniom pozwu, w szczególności pozwany zaprzeczył, że:

- a) umowa jest nieważna,
- b) jakiegokolwiek postanowienie umowy, a w szczególności klauzule waloryzacyjne było nieważne,
- c) w toku wyjaśniania umowy przez pracownika banku doszło do uchybienia jakimkolwiek obowiązkom informacyjnym, nie poinformowano powoda o jakiegokolwiek istotnej okoliczności,
- d) umowa była sprzeczna z jakimkolwiek przepisami prawa,
- e) bank mógł arbitralnie, dowolnie ustalać kursy publikowane w tabeli kursów walut obcych pozwanego banku,
- f) jakiegokolwiek (...) miał znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy,

- g) postanowienia umowy, w szczególności dotyczące waloryzacji kredytu kursem (...) nie były indywidualnie uzgadniane przez strony,
- h) postanowienia umowy były niejednoznaczne, sprzeczne z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszały interesy powoda,
- i) umowa może zostać przekształcona w umowę kredytu złotowego, oprocentowanego jak frankowy lub uznana za nieważną, wskutek stwierdzenia bezskuteczności spornych klauzul,
- j) wysokość jakiegokolwiek płatności na poczet spłaty kredytu została zawyżona,
- k) jakikolwiek z zarzutów stawianych bankowi przez powoda dla poparcia żądań pozwu oraz jakakolwiek część roszczeń powoda były zasadne.

Pozwany wskazywał, że powód nie posiada interesu prawnego, w szczególności ze względu na możliwość dochodzenia dalej idących roszczeń o zapłatę. Pozwany wskazał, że w czasie zawierania umowy przedstawiono powodowi również umowy w wariantcie złotówkowym, powód jednak mimo zdolności kredytowej zdecydował się na zawarcie umowy kredytu waloryzowanego kursem (...). Pozwany wskazał, że powód był informowany o ryzyku związanym ze zmianą kursu (...), nadto powód negocjował postanowienia umowy w zakresie prowizji oraz marży banku wskutek czego w umowie znalazły się zapisy korzystniejsze od wyjściowych.

(odpowiedź na pozew k. 74-108)

Sąd ustalił co następuje:

Pozwany (...) S.A. z/s w W. jest następcą prawnym (...) Banku S.A. z siedzibą w W..

(bezsporne)

Powód w dniu 11 czerwca 2008 r. zawarł z (...) Bankiem S.A. z siedzibą w W. umowę kredytu hipotecznego nr (...) w kwocie 137.900 zł, waloryzowanego kursem (...).

Kredyt został przeznaczony na zakup lokalu mieszkalnego położonego w O. przy ul. (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta (...). Wymieniona nieruchomość została zbyta przez powoda, zaś strony zawarły aneks do umowy kredytowej w dniu 07 stycznia 2019 r., którym to zmieniły docelowy przedmiot zabezpieczenia na nieruchomość położoną w O. przy ul. (...). Wymieniona nieruchomość stanowi współwłasność powoda oraz jego małżonki i jest dla niej prowadzona księga wieczysta o nr (...). W dziale IV księgi wieczystej wskazano wpis hipoteki umownej na podstawie umowy kredytu nr (...) z dnia 11 czerwca 2008 r. w sumie 247.000 zł.

(dowód: umowa na (...) k. 29-36, aneks do umowy z dnia 07 stycznia 2019 r. k. 40-41, wydruk z księgi wieczystej nieruchomości nr (...) k. 51-62).

W zawartej umowie wskazano, że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec 05 czerwca 2008 r. wynosiła 67.541,75 CHF, przy czym kwota miała charakter informacyjny i nie stanowiła zobowiązania banku. Ostateczna zaś wartość kredytu wyrażona w walucie obcej z dnia uruchomienia kredytu mogła być różna od podanej w umowie. Okres kredytowania ustalono na 360 miesięcy od dnia 11 czerwca 2008 r. do dnia 10 czerwca 2038 r. (umowa k. 29-36, w szczególności § 1.1A, § 1.2, § 1.3, §1.3A, § 1.4).

Kredyt zgodnie § 9 ust. 1 umowy oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która zgodnie § 1 ust. 8 na dzień wydania decyzji kredytowej ustalona została na poziomie 3,63%, przy marży 0,85%, przy czym w okresie do uprawomocnienia się wpisu hipoteki marża ulegała podwyższeniu o 1,50 p.p. i wynosiła 5,13%. Po dniu następnym po dniu uprawomocnienia się wpisu marża ulegała obniżeniu o 1,50 p.p. (umowa, § 1.8 i § 9.1).

Wysokość zmiennej stopy procentowej w dniu wydania decyzji kredytowej została ustalona jako „stawka bazowa LIBOR 3M dla waluty, w której został udzielony kredyt z dnia 29 maja 2008 r. wynosząca 2,78 %, powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę banku wynoszącą 0,85%” (umowa § 9.1 i § 9.2).

Stawka bazowa mogła być zmieniana przez Bank na warunkach określonych w § 9 ust. 3 umowy. Bank zobowiązał się, że co miesiąc dokona porównania aktualnie obowiązującej stawki bazowej LIBOR 3M ze stawką bazową ogłaszaną przedostatniego dnia roboczego poprzedniego miesiąca i dokona zmiany wysokości oprocentowania kredytu w przypadku zmiany stawki bazowej o co najmniej 0,10 p.p., a następnie sporządzi i wyśle harmonogram spłat określający nową wysokość spłaty kredytu (§ 9.5 umowy). Zmiana wysokości oprocentowania będzie dokonywana najpóźniej 5 dnia roboczego miesiąca, następującego po miesiącu, w którym dokonana została zmiana stawki bazowej (§9.4. umowy).

O każdej zmianie oprocentowania bank zobowiązał się powiadomić kredytobiorcę w sposób przez niego przyjęty (§ 8.3 regulaminu).

Wypłata kredytu miała nastąpić w następujący sposób:

- a) kwota 135.000 zł zgodnie z aktem notarialnym,
- b) kwota 996,06 zł zgodnie z dyspozycją kredytobiorcy na pokrycie kosztów okołokredytowych,
- c) kwota 1.903,94 zł tytułem składki ubezpieczenia Pakietu Bezpieczna Spłata (§ 5 umowy).

Spłata kredytu zgodnie z § 6 i § 11B umowy odbywała się w ten sposób, że kredytobiorca zlecił i upoważnił bank do pobierania środków pieniężnych na spłatę kapitału i odsetek z tytułu udzielonego kredytu ze swego rachunku bankowego w PLN, zobowiązując się jednocześnie do zapewnienia na rachunku w terminach zawartych w harmonogramie spłat, środków odpowiadających wysokości wymagalnej raty kapitału i odsetek. Upoważnienie do dokonywania zleceń na czas trwania umowy było nieodwołalne i wygasło po całkowitym rozliczeniu kredytu. (§ 6.1 oraz § 11B umowy).

Zgodnie z § 10 ust. 2 umowy harmonogram spłat stanowił załącznik do umowy, przy czym doręczony miał zostać kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu. Harmonogram spłat był sporządzony w (...), a umowny okres kredytowania wynosił 360 miesięcy, tj. na okres 360 miesięcy od dnia zawarcia umowy do 10 czerwca 2038 r. (§ 1. 4 oraz § 10.2 umowy).

Raty kapitałowo-odsetkowe płatne były do 15 każdego miesiąca, z tym że pierwsza rata kapitałowo-odsetkowa płatna jest, po co najmniej 28 dniach, nie później jednak niż po 61 dniach od daty uruchomienia kredytu (§ 1.6 oraz § 10.3 umowy).

Raty kapitałowo-odsetkowe spłacane były w złotych, po uprzednim przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 10.4 umowy), przy czym wysokość raty odsetkowej i kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego wyrażonego w złotych ulegał comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty, według tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty (§ 23.2 oraz § 23.3 regulaminu). Wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo – odsetkowej a także spłata przekraczająca wysokość raty powodowała, że kwota spłaty była przeliczana po kursie sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującym na dzień i godzinę spłaty (§12.5 umowy oraz § 26.2 Regulaminu).

Zgodnie z Regulaminem, kredytobiorca mógł złożyć wniosek o zmianę waluty, będącej podstawą waloryzowania kredytu, a Bank mógł odmówić przewalutowania kredytu. W przypadku zmiany waluty kredytu hipotecznego ze złotych polskich na walutę obcą, kredytobiorca osiągający dochód w walucie polskiej musiał posiadać zdolność kredytową wystarczającą do spłaty miesięcznej raty kredytu hipotecznego w wysokości 120% raty kredytu hipotecznego przyjmowanego w kalkulacji zdolności kredytowej dla kredytu hipotecznego udzielanego w złotych

polskich. Przewalutowanie odbywało się po kursie sprzedaży dotychczasowej waluty kredytu według tabeli kursowej (...) Banku S.A. (§ 33.1, § 34.1 Regulaminu).

W dniu uruchomienia kredytu, bank jednorazowo pobierał prowizję w wysokości 275,80 zł stanowiącej 0,20% kwoty kredytu (§ 1.7 oraz § 8 umowy).

Na zabezpieczenie spłaty kredytu ustanowiono hipotekę kaucyjną do kwoty 206.850 zł na nieruchomości położonej w O. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą nr (...). Dodatkowym zabezpieczeniem był przelew praw z tytułu grupowego ubezpieczenia spłaty rat kredytu w zakresie poważnego zachorowania oraz pobytu w szpitalu w wyniku choroby i nieszczęśliwego wypadku. (§2 i § 3.1 i § 3.5 umowy). Aneksiem z dnia 07 stycznia 2019 r. zmieniono przedmiot zabezpieczenia wobec zbycia nieruchomości przez powoda. Na mocy zawartego aneksu ustanowiono hipotekę na nieruchomości położonej w O. przy ul. (...). Wymieniona nieruchomość stanowi współwłasność powoda oraz jego małżonki i jest dla niej prowadzona księga wieczysta o nr (...). Hipotekę ustanowiono w kwocie 247.000 zł, nadto powód zobowiązał się scedować na pozwanego prawa z umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych z sumą ubezpieczenia 540.000 zł. (aneks do umowy z dnia 07 stycznia 2019 r. k. 40-41)

Zgodnie z § 1 Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek dla osób fizycznych w ramach MultiPlanów stanowiącego w myśl § 25 umowy integralną jej część, kredyt i pożyczki waloryzowane kursem walut wymienialnych mogą być waloryzowane kursem walut: USD, EUR, (...), (...) według tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kredyt waloryzowany udzielany jest w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę. (§1.2 i §1.3 Regulaminu).

Raty kapitałowo-odsetkowe kredytu miały być spłacane w złotych po uprzednim przeliczeniu ich według kursu (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. w W., obowiązującego na dzień spłaty z godz. 14:50. (§ 10.1 umowy).

Wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego, a także spłata przekraczająca wysokość raty miała być przeliczana po kursie sprzedaży danej waluty, ogłaszanym na dzień spłaty (§ 26.2 Regulaminu).

W dniu 17 grudnia 2014 roku strony zawarły aneks do umowy na podstawie którego pozwany umożliwił powodowi dokonywania zmian waluty spłaty kredytu, ze złotych polskich na walutę waloryzacji oraz z waluty waloryzacji na złote polskie.

(dowód: aneks k. 37-39)

Powód w całym okresie spłaty uiścił na pokrycie rat kapitałowo-odsetkowych (do 15 lutego 2022 r.) 66.878,98 PLN i 17.599,92 CHF.

Nadpłata dokonana przez powoda przy założeniach, że spłata następowałaby w walucie złoty polski bez mechanizmu indeksacji do waluty franka szwajcarskiego i przy niezmienionych pozostałych warunkach umowy wyniosła za ten okres 22.420,72 PLN oraz 17.599,92 CHF.

(dowód: zestawienia zapłaconych rat kredytu k. 16-19, porównania rat kapitałowo-odsetkowych k. 20-25, zaświadczenie pozwanego k. 42-50, okoliczność niezaprzeczona skutecznie przez pozwanego).

Powód potrzebował środków finansowych na zakup mieszkania. W banku przedstawiono powodowi kredyt w PLN i (...). Wybrał kredyt walutowy jako korzystniejszy, z mniejszą ratą pozwalającą zaoszczędzić. Zapewniano powoda, iż waluta (...) jest stabilna i nie będzie się zmieniać. Nie wyjaśniano na czym miał polegać mechanizm waloryzacji. Nie mówiono o sposobie ustalania kursów przez bank. Powód nie negocjował umowy, podpisał ją w kształcie zaproponowanym przez bank, negocjacja umowy możliwa była dopiero przy zawieraniu kolejnej umowy. Powód

podpisał aneks z uwagi na znaczny wzrost rat kredytu. Powód oświadczył, iż zna konsekwencje ustalenia nieważności umowy i godzi się na nie.

(dowód: zeznania powoda k. 217-218)

Powód pismem z dnia 15 czerwca 2022 r. wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 66.878,98 zł oraz 17.599,92 CHF pod rygorem skierowania sprawy na drogę sądową, wskazując, że umowa jest w całości nieważna (bezskuteczna)

(dowód: przedsądowe wezwanie do zapłaty k. 63)

Sąd zważył co następuje:

W świetle tak ustalonego powyżej stanu faktycznego, żądanie ustalenia całkowitej nieważności spornej umowy podlegało oddaleniu tak jak oddaleniu podlegało żądanie zapłaty oparte na nieważności umowy, natomiast uwzględnieniu podlegało żądanie ewentualne ustalenia częściowej bezskuteczności umowy i dochodzonej w związku z tym zapłaty.

Sąd ustalił przy tym stan faktyczny na podstawie dokumentów, które nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania, zeznań powoda, które to jako rzeczowe i faktycznie spójne, znajdowały swe oparcie w pozostałym zebranych w sprawie materiale dowodowym.

Sąd pominął na podstawie (...) § 1 pkt 2 k.p.c. wnioski dowodowe stron (k. 5 oraz 77) dotyczące dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości względnie finansów lub rachunkowości. Pominięcie dowodu zgłaszanego przez strony jest bowiem dopuszczalne wtedy, gdy okoliczności sporne, na które dowód powołano, zostały dostatecznie wyjaśnione (wyrok Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2012 r. sygn. akt II CNP 41/12, wyroki Sądu Najwyższego: z 12 stycznia 2005 r., I CK 451/04, z 5 lutego 2009 r., II UK 176/08 i z 13 grudnia 2010 r., III SK 16/10). Opinia biegłego stanowi jedynie dowód dający Sądowi, rozstrzygającemu sprawę merytorycznie, dokonanie ustaleń w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych (a więc wiedzy wykraczającej poza objętą zakresem wiedzy ogólnej – powszechnej). W tej sprawie Sąd uznał, że zgromadzone w sprawie dowody w postaci dokumentów i zeznań strony powodowej, w pełni pozwalają na rozstrzygnięcie sprawy, zaś wniosek dowodowy o dopuszczenie opinii biegłego potraktował, jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy.

Z tezy dowodowej wynikało, że chodziło o dowód pozbawiony znaczenia dla rozstrzygnięcia. Wskazać należy, że analiza, jaki kształt powinna przybrać ostatecznie umowa po wykluczeniu postanowień abuzywnych należy do oceny Sądu.

Pozwany nie zaprzeczył skutecznie twierdzeniu powoda wyrażonym w pozwie, w zakresie wartości dotychczas spłaconej kwoty na dzień 15 lutego 2022 r. tj. kwot 66.878,98 PLN i 17.599,92 CHF. Również wartość rozliczenia stron w sytuacji ustalenia ważności umowy i niestosowania klauzul abuzywnych w wysokości 22.420,72 PLN oraz 17.599,92 CHF, nie została faktycznie zakwestionowana. Wobec powyższego okoliczność ta została uznana za bezsporną, a zatem nie wymagała od Sądu weryfikacji poprawności matematycznej strony powodowej na gruncie zaświadczenia o spłatach dołączonego do akt sprawy ani zasięgnięcia na tę okoliczność opinii biegłego.

Co prawda, pozwany kwestionował powództwo nie tylko co do zasady, ale i co do wysokości, jednak wyliczeniom tym nie przeciwstawił żadnych konkretnych wad, mimo że dysponuje narzędziami pozwalającymi na natychmiastowe zweryfikowanie wyliczeń przeciwnika. Nie wskazał przy tym, w czym upatruje nieprawidłowości czy też wadliwości obliczenia. Pozwany miał możliwość sprawdzenia, czy jest ono zgodne, a jeśli nie – podania stwierdzonych niezgodności, tym bardziej, że jest instytucją finansową zatrudniającą księgowych i analityków. To bank jest tą stroną umowy, która ma pełne możliwości ustalenia wysokości zobowiązania przy wszelkich założeniach.

W takiej sytuacji omawiane zaprzeczenie wyliczeniom powoda należało uznać za bezskuteczne. Zgodnie bowiem z art. 210 § 2 k.p.c., każda ze stron obowiązana jest do złożenia oświadczenia co do twierdzeń strony przeciwnej, dotyczących okoliczności faktycznych. Wysokość spłaty leży w sferze faktów. Wypowiedzenie się co do twierdzeń strony przeciwnej

o okolicznościach faktycznych winno odnosić się w sposób konkretny i jednoznaczny do wszystkich podniesionych przez tę stronę twierdzeń.

Obowiązek przewidziany w art. 210 § 2 k.p.c. zmierza do zakreślenia okoliczności spornych i bezspornych między stronami i ma wpływ na zakres ewentualnego postępowania dowodowego. Dowodzeniu podlegają bowiem tylko okoliczności sporne między stronami, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 212 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 229 k.p.c.). W sytuacji, w której strona obciążona obowiązkiem wypowiedzenia się co do twierdzeń strony przeciwnej o okolicznościach faktycznych, co do nich konkretnie się nie wypowie, naraża się na zastosowanie przez Sąd dyspozycji art. 230 k.p.c., zgodnie z którym, gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Jeżeli strona chce zaprzeczyć twierdzeniom strony przeciwnej o faktach, powinna uczynić to wyraźnie, odnosząc się do konkretnych okoliczności faktycznych i przedstawiając jednocześnie własne twierdzenia odnośnie kwestionowanej okoliczności. Ogólne zaprzeczenie pozwu z punktu widzenia procesowego jest nieskuteczne. Fakty i dowody związane z konkretnymi okolicznościami, z którymi się pozwany nie zgadza powinien on wskazać, jeśli ma to służyć obronie jego racji, powinien się on ustosunkować do twierdzeń strony powodowej, a tego w sprawie (w tym konkretnie zakresie) nie uczynił (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2009 r., III CSK 341/2008, LexPolonica nr 2444586).

Mając powyższe na uwadze Sąd pominął wniosek stron: powoda z pkt 7 pozwu (k. 5) oraz pozwanego z punktu 6 i 7 odpowiedzi na pozew (k. 77) o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, jak na karcie 217.

W świetle tak ustalonego powyżej stanu faktycznego, ewentualne żądanie zapłaty określone w pkt 2 zasługiwało na uwzględnienie. Między stronami bezsporny był fakt zawarcia umowy kredytu o określonej treści, którą to obrazują załączone do pozwu i odpowiedzi na pozew kopie umowy i innych dokumentów.

Strony natomiast od początku inaczej interpretowały charakter umowy jak i jej skutki (lub ich brak) w kontekście choćby zawartych w umowie klauzul indeksacyjnych oraz wypełnienia innych warunków jakie ważna umowa kredytowa winna spełniać, bądź jakie winny spełniać poszczególne jej postanowienia, w kontekście zarzucanej pozwem ich „niedozwoloności” z art. 385¹ k.c.

Strona pozwana bowiem konsekwentnie wskazywała, że umowa zawarta pomiędzy stronami postępowania jest ważna i nie zawiera niedozwolonych postanowień umownych w świetle art. 385¹ § 1 k.c. Jednocześnie pozwany podniósł, że brak jest podstaw do stwierdzenia upadku (nieważności) umowy kredytu z uwagi na rzekomą abuzywność. Na poparcie swego stanowiska pozwany przy tym przywołał liczne orzecznictwo sądów powszechnych, a także Sądu Najwyższego, nadto liczne poglądy doktryny, wskazując na szeroką akceptację tego rodzaju konstrukcji umów jak i zawartych w nich klauzul indeksacyjnych. Jednocześnie konsekwentnie kwestionował twierdzenia i ocenę strony powodowej co do abuzywności zawartych w umowie postanowień.

W ocenie Sądu jednakże przedstawiona przez pozwanego argumentacja nie mogła ostatecznie w stanie faktycznym tej konkretnej sprawy odnieść zamierzonego skutku, przynajmniej co do niedozwolonego charakteru przywołanych w pozwie postanowień i konsekwencji powyższego.

W celu ustalenia czy żądanie powoda jest zasadne, a jeśli tak to w jakiej części, należało dokonać oceny umowy w pierwszej kolejności w zakresie tego, czy zawarta umowa z uwagi na zawarty w niej mechanizm indeksacyjny w ogóle i z założenia wypełnia warunki umowy ważnej, w razie zaś uznania iż wypełnia, czy występują w niej postanowienia, które są abuzywne i jakie są tego dalsze konsekwencje.

Strona powodowa upatrywała nieważności umowy kredytowej przede wszystkim w sprzeczności z podstawowymi regulacjami, w tym w zawarciu w umowie klauzul niedozwolonych. Zdaniem strony powodowej po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością.

Sąd w toku niniejszego postępowania podzielił ostatecznie argumentację dotyczącą tego, iż zastosowana konstrukcja zawartej umowy, pomimo jej mankamentów o których będzie jeszcze mowa, odpowiada w realiach niniejszej sprawy ogólnie przyjętej konstrukcji umów kredytowych.

Przypomnieć tu należy, iż zgodnie z art. 69 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, w ramach tej umowy bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

W ustępie 2 przywołanego przepisu, ustawodawca wskazał też na zasadnicze elementy konstrukcyjne umowy kredytowej wśród których wyróżnia się między innymi kwotę i walutę kredytu oraz cel na który kredyt został udzielony.

Jak wynika z treści zawartej pomiędzy stronami umowy, stosownie do jej postanowień, strony umówiły się, że kwota kredytu w wysokości wskazanej w umowie w PLN, czyli wyrażona w walucie polskiej, po uruchomieniu kredytu zostanie w drodze indeksacji przeliczona na walutę franka szwajcarskiego i oprocentowana w sposób właściwy dla tej waluty. Znane są zatem strony umowy, kwota oraz waluta kredytu (w złotych), cel na jaki został on udzielony, zasady i termin jego spłaty, wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marży i stopy 3M LIBOR) oraz inne niezbędne warunki umowne mniej istotne, lecz typowe dla tego rodzaju kredytu.

Jakkolwiek też przeliczenie dotyczące indeksacji następowało z zastosowaniem tabeli kursów obowiązującej w pozwanym Banku, skutkiem tego zastosowania (ostatecznie uznanego przez Sąd za niedozwolone) nie jest jednak, wbrew stanowisku strony powodowej, unicestwienie czy też unieważnienie umowy w całości.

Umowa stron zawiera bowiem - jak już wspomniano - elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowi co do zasady jej dopuszczalny oraz akceptowalny przez ustawodawcę wariant, o czym świadczy choćby treść wprowadzonego (co prawda poniewczasie) art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r.

Jakkolwiek powyższa zmiana nie obowiązywała w czasie zawarcia umowy, to jednak stanowi wyraz „ustawowego” i tym samym jak należy uznać z tego punktu widzenia, wiążącego zapatrywania co do tego, iż samo odniesienie bieżącej wysokości świadczenia kredytowego do waluty obcej w zakresie ustalenia salda i spłaty kredytu, co do zasady nie jest sprzeczne z jego normatywną treścią i istotą.

Jest to nadto konstrukcja dopuszczalna na podstawie art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego, jej istota polegała bowiem na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez kredytobiorców określonej kwoty pieniędzy w walucie polskiej z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej równowartości z dodatkowym zastosowaniem miernika indeksacyjnego w postaci kursu waluty szwajcarskiej.

Takie też rozwiązanie znajduje potwierdzenie w art. 358¹ k.c., który w § 2 wprost przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości, przy czym w orzecznictwie sądowym zgodnie przyjmuje się, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca (por. wyroki Sądu Najwyższego w sprawie I CSK 4/07, I CSK 139/17, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego w sprawie V CSK 339/06).

Jak wynika z wniosku kredytowego, powód wnosił o udzielenie kredytu w PLN, ale określonego (indeksowanego) w walucie szwajcarskiej. Z kolei w podpisanej umowie jasno określono, że Bank ma postawić do dyspozycji kwotę PLN,

zaś powód miał w terminach poszczególnych rat zwracać kredyt wyłącznie w walucie polskiej, w kwocie stanowiącej równowartość każdorazowej raty wyrażonej w walucie szwajcarskiej (po odpowiednim, uprzednim przeliczeniu).

Oznaczało to, że choć walutą zobowiązania kredytowego był złoty, tak jak walutą jego wykonania przez powoda miał być PLN, saldo „początkowe” i każda rata miała być odpowiednio „indeksacyjnie” odniesiona do kursu waluty na dzień wypłaty, każdorazowej wysokości raty i kursu waluty na dzień spłaty.

Jest zatem oczywistym, iż sporna umowa zawiera niezbędne elementy konstrukcyjne umowy kredytu bankowego, stanowiąc tym samym jeden z wariantów umowy nazwanej, o której wcześniej była mowa, niesprzeczny z obowiązującymi w tej mierze przepisami prawa bankowego i kodeksu cywilnego.

Jeśli zaś ewentualnie chodzi o związane z indeksacją, niewątpliwie z istoty swej występujące ryzyko zmiany kursu waluty przyjętej jako miernik wartości świadczenia, z zasady może mieć ono efekt „obosieczny” w tym znaczeniu, iż w zależności od zwwyżki lub zniżki kursu będzie niosło ze sobą konsekwencje negatywne dla jednej lub drugiej strony, nie zaś wyłącznie dla kredytobiorcy, co z przyczyn oczywistych nie wymaga szerszego uzasadnienia.

Tym samym i w tej płaszczyźnie nie sposób przyjąć, by z założenia konstrukcja umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego równomiernie obciąża obie strony.

Skoro zatem sama indeksacja do (...) stanowi co do zasady jednoznacznie sformułowany i tym samym prawnie dopuszczalny element mający wpływ na wysokość świadczenia głównego umowy (tak stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej zajęte w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 na tle wykładni dyrektywy 93/13/EWG i podtrzymany tam pogląd dotyczący natury klauzul wymiany czyli dotyczących kursów walutowych stosowanych do rozliczeń umów kredytowych, które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy - pkt 44 powołanego wyroku) - nie może ona sama przez się i z założenia stanowić podstawy nieważności umowy.

Inną natomiast sprawą jest to czy, oraz jaki efektywny wpływ na możliwość zachowania prawnej skuteczności umowy wywierają klauzule wskazywane w pozwie jako niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Nieuzgodnione zaś są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przyjętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

W uchwale SN podjętej w sprawie o sygnaturze III CZP 29/17, mającej moc zasady prawnej, Sąd Najwyższy wskazał, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Zgodnie też z utrwalonym już orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 14 czerwca 2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12, z 15 maja 2012 r. w sprawie VI ACa 1276/11, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 6 kwietnia 2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

Przywołane wyżej tezy i poglądy w pełni przystają do stanu faktycznego niniejszej sprawy, bowiem w sprawie ustalonym zostało, że klauzule indeksacyjne, w zakresie w jakim odwoływały się do tabeli kursów pozwanego banku nie zostały indywidualnie uzgodnione z kredytobiorcą. Pozwany wskazywał co prawda, że umowa była indywidualnie negocjowana z powodem, jak sam jednak wskazał dotyczyło to jedynie kwestii wysokości prowizji banku oraz marży

banku, powód nie miał natomiast żadnego wpływu na zawarte w umowie zapisy związane z indeksowaniem do (...). Również okoliczność, że powód mógł wybrać spośród kilku wariantów umowy, w tym również umów złotych nie wpływają na uznanie, że umowa de facto nie była z powodem indywidualnie negocjowana.

W zawartych w umowie klauzulach, dotyczących przeliczenia kwoty wypłaconego kredytu na (...) jak i przeliczania poszczególnych wpłat rat kredytu z (...) na PLN (np. § 1 ust. 8 Regulaminu, § 10 ust. 4 umowy) ukształtowano w ocenie Sądu prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając też jego interesy.

Dość jedynie wskazać, że pozwany odwoływał się do kursu obowiązującego w kredytującym banku, zgodnie z Tabelą kursów walut kupna/sprzedaży ogłaszaną w siedzibie banku i na jego stronie internetowej, nie wskazując, a co najważniejsze nie uzgadniając równocześnie indywidualnie zasad określania sposobu ustalania kursu wymiany walut. Bez wątpienia powód nie miał żadnego wpływu na zasady ustalania kursu waluty (...) niezbędnego do ustalenia wzajemnych zobowiązań stron, co wynikało z jego zeznań.

W ocenie Sądu postanowienia zawierające uprawnienie banku do przeliczania sumy wypłaconego i spłaconego kredytu do waluty obcej mają wpływ na wysokość głównych świadczeń stron umowy kredytu w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c., co oznacza, że postanowienia takie, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie, podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego (art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c.). W razie uznania ich zaś za niedozwolone, a tym samym za niewiążące kredytobiorcę, który zawiera umowę jako konsument, konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

W powyższym kontekście w pierwszej kolejności stwierdzić należy, iż wprowadzenie do umowy stron „klauzul indeksacyjnych” spowodowało, że wysokość zobowiązań wynikających z umowy podlegała co najmniej dwukrotnemu przeliczaniu z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty, przy czym mechanizm ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób, gdyż umowa w tym względzie odsyła tylko do kursu waluty określonego w Tabeli Kursów obowiązującej w pozwanym banku.

Jak wskazują zeznania powoda, kredytobiorca nie wiedział i nie był jakkolwiek informowany jak był konstruowany i ustalany „tabelowy” kurs bankowy (...) ani w chwili wypłaty kredytu ani w chwili spłaty poszczególnych rat. Co prawda w umowie wyrażona była kwota kredytu w (...), jednak z zastrzeżeniem, że nie jest ona wiążąca i w dniu wypłaty kredytu może się od niej różnić, miała bowiem charakter jedynie informacyjny.

Oznacza to, że zgodnie z umową Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania umownego kursu waluty, zaś powód nie miał na ten kurs żadnego wpływu, zatem postanowienia o których mowa, nie były uzgodnione indywidualnie w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c.

W ocenie Sądu należy zatem uznać, że wszelkie postanowienia odwołujące się do kursów waluty indeksacyjnej i możliwości jej samodzielnego ustalania w ramach tabeli kursowej (...) Banku S.A. były sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy strony powodowej w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Takie rozwiązania dawały bowiem pozwanemu ankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na kredytobiorcę ryzyka wynikającego z bankowego ustalenia kursów waluty indeksacyjnej i pozostawiały mu w istocie poprzez ukształtowanie kursu waluty (...), określoną swobodę w zakresie ustalania wysokości jego zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu.

Dotyczyło zresztą to i rzutowało nie tylko na spłatę, lecz również na szereg innych aspektów realizacji umowy. Dość jedynie wskazać, iż kwestionowane postanowienia wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu w tej walucie po jego wypłacie w walucie polskiej oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN.

Mając na uwadze przywołane wcześniej stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ((...)), zajęte w wyroku z dnia 03 października 2019 r. w sprawie C-260/18 na tle wykładni dyrektywy 93/13/EWG i podtrzymany tam pogląd dotyczący natury klauzul wymiany (czyli dotyczących kursów walutowych stosowanych do rozliczeń umów kredytowych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), należało równocześnie poddać ocenie, czy są one wystarczająco jednoznaczne, skoro wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane z sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i w sposób rażąco naruszają interesy powodów jako konsumentów.

Otóż za brakiem jednoznaczności w rozumieniu Dyrektywy przemawia choćby mało czytelne rozmieszczenie kwestionowanych postanowień, co niewątpliwie z informacyjnego i „świadomościowego” punktu widzenia utrudnia ich całościową, wszechstronną analizę, a nade wszystko, sygnalizowane już wcześniej i omówione odwołanie się do tabeli, co do której nie przybliżono choćby sposobu jej konstruowania oraz wskazania sposobu ustalania kursów waluty, co nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących stąd dla kredytobiorcy. Tak sformułowane postanowienia nie mogą tym samym być uznane za wystarczająco jednoznaczne.

Brak ściślejszych regulacji umownych dotyczących sposobu ustalania tych kursów sprawia, że mogły być one z góry i co do zasady jednostronnie wyznaczane przez Bank. Tej choćby potencjalnej - ale arbitralności - nie może przy tym zmieniać potencjalna okoliczność, że kursy faktycznie były powiązane z sytuacją gospodarczą, czy też sytuacją kursową na rynku międzybankowym, bowiem kredytobiorca na owo powiązanie bądź jego potencjalny brak, nie miał żadnego wpływu.

Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczenia) zobowiązań wynikających z umów kredytu bankowego za w pełni ugruntowany należy przyjąć pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (por. np. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego w sprawie V CSK 382/18 i przywołane tam orzecznictwo). Zarówno bowiem wysokość salda początkowego wyrażona w (...) dla kredytu udzielonego i wypłaconego w walucie polskiej, jak i wysokość spłaty w jakiej w walucie polskiej będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależą bowiem (w tym przypadku poprzez marżę Banku) wyłącznie od jednej ze stron umowy.

Tym samym miała ona umowne narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym, skoro przynajmniej teoretycznie mogła je rekompensować zmianami kursu przyjętego do rozliczenia kredytu.

Nie ma przy tym jakiegokolwiek znaczenia, iż po zawarciu umowy strona miała możliwość (mając na uwadze treść uregulowania wprowadzonego „ustawą antyspreadową”) spłaty rat bezpośrednio w (...), co miałyby załagodzić, czy wyeliminować skutki abuzywności spornych postanowień, bowiem owo przywrócenie równowagi stron jest tu tylko pozorne oraz to, że powód z takiej możliwości skorzystał.

Podkreślenia bowiem wymaga, iż ustalenie, że postanowienia umowy są niedozwolone musi dotyczyć oceny czynionej na datę zawarcia umowy (art. 385² k.c. – por. uchwała Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17) i bez znaczenia jest to, czy z takiej możliwości Bank faktycznie w toku realizacji umowy korzystał.

Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (por. cyt. wcześniej uchwała Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r.).

Skoro zatem dla oceny abuzywności zapisów umowy istotny jest stan z daty jej zawarcia, to bez znaczenia dla tej oceny pozostaje, w jaki sposób pozwany faktycznie wykonywał lub wykonuje umowę, w szczególności to, w jaki

sposób ustalał, czy też ustala swoje kursy, czy odpowiadały one kursom rynkowym, w jaki sposób pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorców. Tym samym zbędne byłoby prowadzenie postępowania dowodowego zmierzającego do poczynienia takich ustaleń.

Podsumowując tę część rozważań, w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą strony powodowej, co z założenia od strony prawnego związania stron nakazuje ich eliminację z treści umowy.

Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty. Zgodnie bowiem z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez (...) w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje, zaś w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)).

Nie jest przy tym możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)), zaś w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)).

Odnosząc powyższe rozważania i uwagi do stanu faktycznego i procesowego niniejszej sprawy należało uznać, że brak wzmiankowanej możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (np. art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. poprzez sięgnięcie do obiektywnego miernika czy przelicznika w postaci kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski.

W szczególności brak tu wprost możliwości zastosowania normy art. 358 § 2 k.c., a to z tej choćby przyczyny, że przepis ten nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24 stycznia 2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy wprawdzie następczo, ale ze skutkiem już od daty jej zawarcia.

Skoro tak, niemożliwym jest stosowanie w tej mierze przepisu, który w czasie zawarcia umowy nie obowiązywał. Nawet przy interpretacji „życziwej” w tym zakresie dla strony pozwanej tj. gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie, to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, co oznacza nadal brak możliwości ustalenia wysokości kwoty w (...), do jakiej Bank miałby zwaloryzować postawioną do dyspozycji strony powodowej kwotę w PLN, w wykonaniu umowy kredytu.

Jeśli też chodzi o zastosowanie tego przepisu „wprost”, to tu wskazać należy, iż wzmiankowana jednostka redakcyjna Kodeksu Cywilnego nie dotyczy przeliczeń waluty na pieniądź polski przy każdej potrzebie, możliwości, czy konieczności takiego przeliczenia, lecz w konkretnej sytuacji prawnej i faktycznej opisanej w § 1 tego przepisu. Nie ma też wątpliwości, iż przepis ten musi być rozpatrywany całościowo, co oznacza iż § 2 art. 358 k.c. określa jedynie kurs przeliczenia w sytuacji opisanej w § 1, który to stanowi, że prawo wyboru waluty, w której spełnione ma być zobowiązanie, przysługuje wyłącznie dłużnikowi.

Określone zaś w § 2 tego przepisu prawo wyboru wierzyciela dotyczy jedynie kursu, według którego jest określana wartość waluty obcej, jeżeli dłużnik dokona wyboru waluty polskiej.

Przenosząc te uwagi na grunt sprawy niniejszej należy dojść do wniosku, iż przepis ten normatywnie nie przystaje wprost do sytuacji wypłaty kwoty kredytu oraz jego sposobu spłaty, kiedy to dłużnik może dokonać wyboru waluty polskiej w spełnieniu świadczenia, które miało być pierwotnie spełnione w (...). Przeliczenie bowiem w sprawie niniejszej dotyczy jedynie wyboru waluty spełnienia świadczenia, nie zaś przeliczenia pomocnego przy waloryzacji, czy indeksacji.

W ocenie Sądu niedopuszczalnym zaś z punktu widzenia „dyrektywnej” i kodeksowej ochrony konsumenta byłoby stosowanie na jego niekorzyść jakiejkolwiek analogii, której to stosowanie jest wyjątkiem i winno być traktowane (w szczególności w zakresie ochrony praw konsumenta) wyjątkowo i restryktywnie.

Odnosząc te stwierdzenia do rozpoznawanej sprawy, należy na gruncie ustaleń faktycznych i analizy prawnej umowy kredytu zawartej z konsumentem opowiedzieć się za możliwością wyeliminowania z umowy klauzul niedozwolonych, o których była mowa wcześniej, a wymienionych w żądaniu i uzasadnieniu pozwu.

Dość jedynie dodatkowo wskazać, iż jeżeli nawet jeden z dwóch czynników składających się na ustalony kurs bankowy jest obiektywnie weryfikowalny i poddaje się kontroli (jak średni kurs NBP) to i tak drugi z jego czynników, który może być ustalany w sposób arbitralny i wymykający się spod kontroli strony umowy, automatycznie wpływa na arbitralność i dowolność całego kursu.

Skoro w spornej umowie klauzula indeksacyjna z przyczyn wcześniej opisanych winna być uznana za nieobowiązującą wobec powoda na podstawie art. 385¹ k.c., dało to podstawę do stwierdzenia, że odpadła podstawa prawna dla tejże klauzuli waloryzacyjnej, mimo że co do zasady klauzula taka była jak wspomniano dopuszczona do zastosowania w prawie polskim (art. 358 k.c.).

W ocenie Sądu konsekwentnie zatem, przy całościowej ocenie konstrukcji spornej umowy, klauzulami podlegającymi eliminacji są wszystkie bez wyjątku te, które dotyczą odwołania się do tabeli banku skonstruowanej w sposób dla konsumenta niedookreślony.

Tabela jako taka stanowi zatem jedynie element uregulowania „blankietowego”, które w ocenie Sądu nie może być sądownie sanowane czy skorygowane poprzez wyeliminowanie z tabeli tylko elementu marży. To nie sama marża bowiem z założenia jest tu niedozwolona i to nie marża rażąco narusza w istocie dobre obyczaje i interes konsumenta, lecz cały przywołany wcześniej mechanizm zawierający odniesienie do bankowych tabel i kursów.

Niedozwolonym jest tu cały, konkretnie skonstruowany klauzulowy mechanizm pozwalający na jednostronne kształtowanie praw strony słabszej i tenże mechanizm podlega eliminacji. W. zaś jednego „podelementu” tego mechanizmu byłoby w istocie niedopuszczalną próbą zastosowania w miejsce niedozwolonego mechanizmu ustalania kursu, innego kursu waluty indeksacji. Niedopuszczalność ta wynika też wprost z faktu związania wszystkich sądów Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez (...) w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, gdzie podtrzymano pogląd, że w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje.

Byłaby to zatem w świetle powyższego niedopuszczalna sądowa korekta tabeli kursowej, nie zaś eliminacja klauzuli niedozwolonej.

Wnioski wynikające z wyroków Sądu Najwyższego z 9 maja 2019 r. (I CSK 242/18) oraz z 7 listopada 2019 r. (IV CSK 13/19) idą w podobnym kierunku i dają się zastosować w niniejszej sprawie. Otóż wynika z nich, że eliminacja

abuzywnej klauzuli waloryzacyjnej nie prowadzi do upadku umowy w pozostałym zakresie. Dla oceny tej kwestii nie ma bezpośredniego znaczenia fakt, czy wymieniona klauzula określała świadczenie główne stron. Należy wprawdzie przyznać, że eliminacja postanowienia określającego takie świadczenie częściej prowadzić będzie do upadku umowy w całości niż eliminacja postanowienia niezwiązanego ze świadczeniem głównym, ale fakt ten sam w sobie jest bez znaczenia, jeżeli na podstawie pozostałych postanowień możliwe jest określenie praw i obowiązków stron. W stanie faktycznym sprawy było to możliwe, gdyż umowa po eliminacji klauzul abuzywnych nadal zawiera wszystkie elementy konieczne dla określenia treści stosunku prawnego, a w szczególności kwotę kredytu w złotych, okres kredytowania i terminy spłaty oraz wysokość oprocentowania. Eliminacja abuzywnej klauzuli waloryzacyjnej nie prowadzi do zmiany wysokości i zasad ustalania oprocentowania. W praktyce oznacza to, że kredyt oprocentowany jest w dalszym ciągu według stosowanych na ogół dla (...) stawek LIBOR, mimo że umowy wyeliminowane zostaje wszelkie powiązanie wysokości świadczeń z walutą inną niż polska. Nie ma tu znaczenia fakt, że bank najprawdopodobniej nie ustaliłby wysokości oprocentowania kredytu złotowego według stawki LIBOR, gdyby był świadomy abuzywności klauzuli waloryzacyjnej.

Kryterium hipotetycznej woli stron mogłoby mieć znaczenie na tle art. 58 § 3 k.c., którego - jak wyżej wskazano - nie można stosować w odniesieniu do skutków eliminacji niedozwolonych postanowień umownych. Wniosek o stosowaniu dotychczasowych zasad oprocentowania kredytu wynika wprost z treści art. 385¹ § 2 k.c. i jest skutkiem wyeliminowania z umowy wyłącznie postanowienia uznanego za abuzywne. Modyfikacja przy takiej okazji innych postanowień umowy byłaby sprzeczna zarówno z tym przepisem, jak i z przedstawionym powyżej orzecnictwem Trybunału Sprawiedliwości UE, z którego wynika zakaz zmieniania przez sąd postanowień umowy. Jeżeli zakaz ten dotyczy bezpośrednio postanowienia uznanego za abuzywne, to tak samo, a nawet tym bardziej, musi obejmować także inne postanowienia umowy, które jedynie pośrednio wiążą się z postanowieniem abuzywnym. Nie wydaje się przy tym, aby wyciągnięty tu wniosek o konieczności stosowania oprocentowania wyrażonego według stawek LIBOR stanowił zbyt surową sankcję dla banku stosującego niedozwolone postanowienia umowne. Oznacza to jedynie tyle, że kredyt oprocentowany będzie według stawki niższej niż byłby najprawdopodobniej oprocentowany kredyt udzielony w złotych i niezawierający klauzul walutowych. Wskazać należy, że podstawową sankcją przewidzianą w art. 45 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim na wypadek zaniedbania wykonania obowiązków informacyjnych jest tzw. sankcja kredytu darmowego, polegająca na tym, że konsument zwraca kredyt w terminie i w sposób ustalony w umowie, bez żadnych odsetek i innych kosztów należnych kredytodawcy. Sankcja ta wydaje się więc znacznie surowsza, a może być uznana za rozwiązanie referencyjne w dziedzinie konsumenckich stosunków kredytowych.

Podobnie więc jak w stanach faktycznych rozpoznawanym w ww. wyrokach, skutek niedozwolonego charakteru postanowień składających się na klauzulę waloryzacyjną kredyt udzielony powodowi należało uznać za kredyt złotowy niezawierający takiej klauzuli - spłacany w złotych w terminach przewidzianych w umowie i z zastosowaniem przewidzianego tam oprocentowania.

Poprawność tego rozumowania została ostatnio potwierdzona w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2022 roku, sygn.. akt II CSKP 364/22, w którym z całą mocą podkreślono, że: „(...)usunięcie niedozwolonego postanowienia umownego nie oznacza w tym wypadku niedopuszczalnej zmiany nieuczciwego warunku, zaś dalsze trwanie umowy łączącej pozwanego z powodem jest możliwe i zbieżne z celem dyrektywy 93/13, by umowa w pozostałej części co do zasady nadal obowiązywała strony(...)”.

Podsumowując, należy uznać, że nie ma podstaw do przyjęcia, że umowa jest nieważna. Umowa istnieje i jest ważna, a jedynie postanowienia umowy dotyczące mechanizmu indeksacji traktować należy jako niedozwolone. Dlatego na podstawie art. 189 k.p.c. oddalono powództwo o ustalenie nieważności umowy w całości, mimo istnienia po stronie powoda interesu prawnego w żądaniu ustalenia oraz wywodzone z nieważności umowy roszczenie o zapłatę (pkt I i II wyroku). Strony umowy mają możliwość ustalenia treści stosunku prawnego, aby wyeliminować z niego klauzule abuzywne i kontynuować wykonywanie umowy w sposób prawidłowy. Eliminacji podlegał zatem ostatecznie cały umowny mechanizm wadliwej indeksacji określony w § 1 ust. 3 i 3a, § 10 ust. 2 zd. 2 oraz § 10 ust. 4 i § 12 ust. 5 umowy

(...) z dnia 11 czerwca 2008 wobec czego w pkt III wyroku ustalono, że wymienione postanowienia umowy nie wiążą powoda, zaś umowa wiąże strony w pozostałym zakresie.

Oczywiście tu dla porządku należy wskazać, iż wszelkie rozważania poczynione wcześniej odnośnie do abuzywności dotyczą wskazanych w pkt III wyroku umownych postanowień, jako tych które wprost wiążą się funkcjonalnie z opisanym wcześniej, w sposób niedozwolony skonstruowanym mechanizmem indeksacji i szczegółowo omówionymi przyczynami tej abuzywności.

Ostatecznie znalazło to odzwierciedlenie w pkt III wyroku, uznającym za niewiążące postanowienia odnoszące się wprost do niedopuszczalnie sformułowanej i doprecyzowanej indeksacji. Sąd nie wskazywał przy tym pozostałych elementów wymienionych przez powoda w pkt 2.2 pozwu, bowiem z umowy, nawet po wyeliminowaniu niedozwolonych zapisów wprost wynika, że nie ma zastosowania indeksacja (...), jakiej kwoty kredyt dotyczył, jakie oprocentowanie ma zastosowanie. W ocenie Sądu wskazywanie powyższego byłoby za daleko idące.

Na koniec, przy wyjaśnionych już szeroko podstawach bezskuteczności, należało z urzędu odnieść się do interesu prawnego w ustaleniu tejże bezskuteczności, który to w ocenie Sądu na obecnym etapie sprawy zachowuje swą pełną aktualność. Pomimo bowiem, iż w doktrynie przyjmuje się, że jeżeli powodowi przysługuje dalej idące powództwo o świadczenie, to w zasadzie nie ma on interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie stosunku prawnego lub prawa, to taka sytuacja w realiach nin. sprawy nie zachodzi.

Wskazać należy, że jest wysoce prawdopodobnym, że bank w razie ewentualnego kontynuowania spłaty rat kredytu w mniejszych niż wyznaczone przez bank wysokościach (tj. bez uwzględnienia indeksacji) może wypowiedzieć umowę, co może narazić powoda na kolejny proces o zapłatę, który to proces w razie orzeczenia ustalającego w sprawie niniejszej zostanie z góry zażegnany, wobec sądowego ustalenia braku przesłanki istnienia należności z kredytu w wysokości uwzględniającej element niedozwolonej indeksacji.

Zatem, takie to ustalenie bezskuteczności eliminuje niepewność co do tego, na jakich zasadach będą miały miejsce ostateczne rozliczenia pomiędzy stronami, co usunie obiektywny stan niepewności prawnej, kreujący interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c., który to interes musi tu być rozumiany szeroko.

Skutkiem zatem ustalenia częściowej bezskuteczności umowy kredytu aktualnym stało się zgodnie z żądaniem ewentualnym pozwu i w granicach tego żądania rozliczenie umowy jak umowy kredytu udzielonego i spłacanego w PLN.

Jak już wspomniano wyżej pozwany nie zakwestionował wyliczeń dokonanych przez powoda w zakresie uiszczonych kwot. Tym samym, Sąd zasądził na rzecz powoda kwoty 22.420,72 PLN i 17.599,92 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 stycznia 2023 r. do dnia zapłaty jak w pkt IV wyroku, przy czym zasądzeniu podlegała cała suma rat spłaconych w (...). O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. zasądzając je od dnia zamknięcia rozprawy głównej.

Żądanie ewentualne w zakresie roszczenia powoda o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie zostało uznane przez Sąd za zasadne od dnia 20 stycznia 2023 r. tj. od dnia zamknięcia rozprawy. Z uwagi na skomplikowany charakter sprawy, mnogość zarzutów oraz rozbieżność orzecznictwa pozwany dopiero po przeprowadzeniu całego postępowania dowodowego miał dostateczną wiedzę, która pozwalała pozwanemu na ocenę zasadności roszczeń powoda. Do tego czasu powód, jako konsument mógł po pouczeniu Sądu wyrazić chęć kontynuowania umowy. Tak więc ostatecznie dopiero z tą chwilą pozwany znalazł się w opóźnieniu.

Wskazać nadto należy, że o ile w zakresie spełnionych świadczeń w ostatecznie ustalonej przez Sąd walucie spłaty zobowiązania tj. wyłącznie w PLN i wpłaty te naturalnie były zaliczane na poczet kolejnych rat w PLN, o tyle w zakresie rat wpłaconych przez powódkę w (...) takiej umownej podstawy dla zaliczenia kwot w (...) na poczet długu w PLN nie było. W świetle treści art. 358 k.c. dłużnik przy swoim długu pieniężnym w walucie może jednostronnie dokonać wyboru i zmiany sposobu spłaty z waluty obcej na PLN, jednakże możliwość z jego strony w relacji odwrotnej nie

zachodzi i nie ma tu możliwości jednostronnej i wiążącej dla drugiej strony decyzji co do przejścia przy zapłacie z waluty polskiej na (...).

Tym samym, świadczone w walucie obcej raty stały się w sposób naturalny świadczeniem nienależnym, skoro uiszczane były w innej walucie bez umownej oraz ustawowej po temu podstawy, a brak jest możliwości jakiegokolwiek wzajemnego „z saldowania” świadczeń w różnej walucie.

Zapłaty wyżej przedstawione jawi się oczywiście zasadnym w świetle poglądu zaprezentowanego w ostatnio podjętej przez Sąd Najwyższy uchwale, co prawda dotyczącej umowy nieważnej, ale w pełni przystawalnej do stanu faktycznego sprawy niniejszej, gdzie stwierdzono, iż w razie świadczenia bez podstawy, roszczenie o zwrot nienależnych świadczeń (tu nienależnych wpłat dokonanych w (...)) jest niezależne od roszczenia banku o zapłatę rat w PLN i nie bilansuje się jakkolwiek z nim.

Dlatego też zasądzeniu podlegała dochodzona pozwem kwota, określona w pkt 2 jako roszczenie ewentualne w (...) jak i w PLN. Nie zachodziły przy tym przesłanki negatywne wymienione w art. 411 k.c., z tego względu, że powód nie miał wiedzy, że nie jest zobowiązany spełniać świadczenia wobec banku, skoro to dopiero powództwo w niniejszej sprawie i orzeczone w niej sądowe ustalenie dało powodowi dostateczną pewność co do jego racji w tym zakresie i prawną możliwość uchylenia się od spłaty, co jawi się rzeczą oczywistą. Spełnienie świadczeń wobec banku nie czyni też zadość zasadom współżycia społecznego (zważywszy choćby na zasadę „czystych rąk”).

W pozostałym zakresie powództwo ewentualne podlegało oddaleniu o czym orzeczono w pkt V wyroku.

O kosztach procesu orzeczono po myśli art. 100 k.p.c., uznając iż pozwany winien jest zwrócić stronie powodowej całość kosztów postępowania. Koszty te obejmują: opłatę od pozwu – 1.000 zł, wynagrodzenie pełnomocnika ustalone zgodnie z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie – 10.800 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł (pkt VI). Od kwoty zasądzonych kosztów sądowych zasądzone odsetki ustawowe za opóźnienie zgodnie z art. 98 § 1¹ k.p.c.

Mając powyższe na uwadze, Sąd podjął rozstrzygnięcia zawarte w sentencji wyroku.